

№. 203

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!**

KALENDARZYK

24	N. Kunegandy
25	P. Jakóba Ap.
26	W. Anny N. M. P
27	S. Natalji
28	C. Innocentego
29	P. Marty
30	S. Julitty i Donat

Cena abonamentu:

Łódź
Miesięcznie Mk. 510.
za roznośnienie
20 mk* miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzią egz. 600
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztovej Kasy
Oszczędności 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 26 lipca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do rozwoju przyjmujemy w całości. Redakcja polska nie odpowiada za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ostar. administracja nie odpowiada. Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 12 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz. DROBNE OGŁOSZENIA mk. 20 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mk. 2.00. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Kucha, w Pabianicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.



Najpotężniejsze arcydzieło wytwórni Iermoljewa w Moskwie

Z. Karabanowa
E. Walewska
E. Hajdarow
I. Kałanow

w rolach głównych wspaniałego dramatu w 6 aktach, osnutego na tle
życia rosyjskiego p, t,

„Fatalizm Kłamstwa”

2472-K-1

NA MARTWYM PUNKCIE.

**Ważne dla przyjeżdżających
do Warszawy**

Poczynając od dnia 25 lipca r. b. **Kapiele rzymskie** (Krakowskie Przedmieście 58 (obok Mickiewicza) tel. 15-09 i 273-33. otwarte będą w dnie powszednie od godz. 9 rano do 8 wieczór oraz każdej nocy od godz. 10 i pół wieczór do 6.30 rano. W godzinach nocnych zakład otwarty wyłącznie dla mężczyzn i bilet nocny uprawnia do przebywania i spoczyniania przez całą noc.

Wkrótce również czynną będzie „Łaźnia Centralna” w godzinach nocnych.

2471D1

Ze obecny strajk nie jest ostatecznym dążeniem polskiego robotnika w Łodzi i że ten ostatni owiany jest jak najlepszymi chęćmi, świadczą ostatnie wiadomości, jakie otrzymujemy ze sfer, zbliżonych do klasy robotniczej w codziennym współżyciu. Oto podnoszą się głosy, że czas najwyższy, by powrócić do pracy i dalej nie narażać naszej produkcji na niechybne i nieobliczalne straty.

Nie jeden niesumienny producent rolny zacierą ręce z radości, że uda mu się godnie wyzyskać sytuację bo gdyby nie prawdopodobieństwo nowej zwyczajki w przemyśle, świeże zbiory musiałby kalkulować in minus, pod-

czas gdy strajk w sam raz wypadł i konieczność przykrego (dlań) zwrotu znów odsunęła została na nieokreślony termin. Wobec tego ceny produktów dynajmniej nie spadają, ale zachowują tendencję zwykłą, rosną nadmiernie, oszczędności robotnika wyczerpują się z dnia na dzień, straszna chwila pozostania bez grosza, bez środków do życia zbliża się nieubłaganie. A strajk trwa i trwa beznadziejnie. —

Cóż więc zwinął robotnik, aby go na taką ewentualność narażano? Nie zaprzeczam słuszności zadań związków zawodowych odnośnie uzyskania proponowanych

podwyżek; nie twierdzą że takowe nie narażają przemysłu na przesilenie. Jedno tylko muszę zauważyć, że w interesie robotnika, w interesie jego natychmiastowego, dalszego zarobkowania, a z drugiej strony w interesie samego przemysłu, winni dotyczący szermu ce praw obustronnych stanowczo i natychmiast zejść z nieprzejednanego stanowiska. Przecież dzisiejszy stan nie może trwać ad infinitum. Jeżeli przemysłowcy do dzisiaj nie okazali żadnej zgody, to w każdym razie nie da się ich doprowadzić do przyjęcia proponowanej normy. Jeżeli zaś związki zawodowe kategorycznie domagają się najmniej stukilkudziesięciu procentów, to w żadnym razie nie można liczyć, że zgodzą się na kilka naście.

Wyjście z tej sytuacji musi być natychmiast znalezionem, a jest ono możliwe we wzajemnych ustępstwach. Jedna i druga strona winna przystąpić do układów i zasiąść do nich z postanowieniem zlikwidowania sporu, a nie trwać bezwzględnie na stanowisku słuszności tylko własnego zdania. Strajk dłużej już trwać nie może!

Wobec zapowiadających się świetnie tegorocznych zbiorów, ostatecznie nieuzyskanie maksimum normy żądanych podwyżek nie będzie jeszcze stanem rozpaczliwym, nato miast przemysłowcy winni zrozumieć, że przy obecnym spadku waluty, nawet przy najpomyślniejszych zbiorach robotnik nie może pozostać przy obecnym wynagrodzeniu. Rzecz o ludzka jest przecież wstawić się w położenie oca licznej rodziny, którą trzeba i nakarmić i ubrać i posłać do szkoły i leczyć całymi miesiącami. Przecie potrzeby robotnika nie kończą się jeszcze na zaspokojeniu głodu, na co dzisiaj pobierana pensja wystarcza. Trzeba tylko trochę więcej uświadomienia społecznego a żądania robotników nie wydadzą się tak monstrualnymi. W każdym razie nie wolno ani jednej ani drugiej stronie dalej przewlekać sporu — i najbliższe dni winny zastać robotnika przy pracy, a przemysł przy dalszym jego rozwoju.

Wystarczy powołać wspólną komisję, ustalić wysokość koniecznych do zaspokojenia wszystkich godziwych potrzeb robotnika poborów, nie przerażając się niemiarodajnymi cyframi i rozstrzygnięcie wyjdzie z martwego punktu, na jakim obecnie utknęło.

Robotnicy okazują dobre chęci, więc niechże ani przez swoich przedstawicieli, ani przez niepojedynawczość przemysłowców nie

...niebezpieczna może, a przy-
... Niech wiedza, że w Zwią-
... poplecznika w prze-
... dbającego o ich dobro pracodawcę.
... jedna i druga strona
... zdrowej duszy ro-
... w stadium rozterki wewnętrznej
... i zarażać jadem bolszewizmu
... przez przewrotowe jednostki.

W jedności siła; więc w obustronnej zgodzie — dobrobyt robotnika i przemysłowca. Dobrobyt zaś jednostek, miarą dobrobytu całego kraju — Polski, a mniemam, że na tem jednej i drugiej stronie zależy. —

Z nadzieją więc czekamy!...

W. Dolżycki.

Znamienny głos.

„Gazeta Rzemieślnicza“ zamieszcza znamienny artykuł o strajkach, o polityce przemysłowej.

Znowu spienione fale powodzi strajkowej uderzają z wściekłością w zręby państwowość Polskiej. Znowu słychać odgłosy tych fal w prasie wszelkich odcieni, z tą chyba jedynie różnicą, że kiedy jedną dziennikarstwo odbija wszystkie odcienie tych odgłosów, inne chwytają za ledwie urywki ich, a przeto hymn pogrzebowy staje się w ich instrumentacji marszem tryumfalnym.

Strajki. To pod każdym względem obce słowo i pojęcie. Słowo to przywedrowało do naszej literatury ekonomicznej zdaleka. Ale obecnie, źródło powodzi strajkowej jest bardzo bliskie. I właśnie cały tragizm sprawy polega na tem, że wszyscy o tem aż nadto dobrze wiemy. Zbyt już widoczna jest droga, która ta powódź do nas płynie.

Niech tylko zaczną debatować dyplomaci, co trzeba zrobić z Wilnem, gdy w tej chwili seismograf strajkowy rozpoczyna szalone notowania.

Niech tylko Briand lub Le Rond napomkna, że należałoby uwzględnić choć w przybliżeniu domaganie się plebiscytowe ludności górnośląskiej, gdy w tym samym momencie seismograf ten zakreśla raptownie lamana.

Rzekłbyś jakieś niewidzialne ręce posuwają skazówkę seismografu strajkowego.

Wszyscy o tem wiedzą, sami robotnicy widzą, a jednak fala strajkowa ryczy i skacze jak opętana, pociągając w przepastne głębinę między dusze niewyrobionych natur i charakterów.

Najczęściej tedy źródło strajku pocho-

dzi z zewnątrz. To jest zupełnie naturalne. Wielu sąsiadom wcale nie na rękę potężna i skonsolidowana Polska. I nie tylko sąsiadom. Są państwa, które się tak przyzwyczaiły korzystać z cudzej słabości, że same niezmiernie przyczyniają się do stwarzania tych słabości na każdym kroku.

Oczywiście, taka polityka w końcu się może zemścić na samym twórcy, i kto wie, czy nie jesteśmy znowu świadkami początku końca jeszcze jednego takiego państwa, ale do czasu polityka tą popląca, że wspomnę chociażby nieboszczkę Rosję. Jednakże przyjdzie chwilka, pociągną i wilka.

Zginęły trzy monarchje, pereant sequentes!

Ale jest i druga strona medalu.

Jeżeli gospodarz wie, że powódź może zabrać mu zbiory, broni się przed powodzią, buduje tamy.

Na powódź strajkową też od biedy można znaleźć tamy.

Gdzie można — dać, gdzie należy — sprać. Społeczeństwo nie może być apatycznym widzem, walka trwa nie na księżycu, a w Polsce, sprawy zaś polskie każdemu z nas winny jednakowo leżeć na sercu, więc i Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej.

Zobaczmy.

Czy potrafi zdobyć się na odwagę i połączyć w ujęciu tej palącej sprawy serce z rozumem obywatela i państwowca.

Zadania obecnego sejmu.

Krakowski „Głos Narodu“ zamieszcza artykuł wstępny p. profesora Kurzeby pod tytułem: „Kiedy ma być rozwiązany Sejm“

Autor wyraża przekonanie, że rychłe rozwiązanie obecnego Sejmu stworzyłoby położenie nadzwyczaj trudne i mogłoby spowodować bardzo ciężkie przesilenie.

Wybory do nowego sejmu winny być zarządzane dopiero po dokonaniu spisu ludności, po uregulowaniu w porozumieniu z państwami sprzymierzonymi sprawy granic na zachodzie i na wschodzie Polski, gdyż sprzymierzeni zastrzegli sobie współudział w uregulowaniu tej sprawy jakoteż po uchwaleniu przez dzisiejszy Sejm całego szeregu ustaw uzupełniających naszą konstytucję.

Łatwo uchwalić takie ustawy może Sejm który opracował konstytucję, o ile zaś Sejm ten będzie rozwiązany, to niewiadomo, kiedy i w jaki sposób drugi Sejm tej sprawy załatwi.

Trzeba zaznaczyć, że w drugim Sejmie może się okazać bardzo silny żywioł niepolski, podczas gdy obóz polski będzie podzielony na zwalczające się wzajemnie grupki.

To też jakkolwiek byłby nasz stosunek do dzisiejszego Sejmu, należy obecnie jedynie dążyć do tego, ażeby Sejm ten intensywniej pracował, szczególnie na polu trzech wspomnianych zagadnień politycznych. (5)

GEORG VON GABELNTZ.

Obraz Abbotta.

„Ale wkrótce musiałem przerwać pracę, gdyż z wolna zrobiło się ciemno. Dawno już dozorca opuścili gmach, chętnie zamknawszy mnie wewnątrz na moją prośbę.

„Gdyby był zeszedł, wreszcie księżyc, ale nie zjawiał się ciągle i nie zjawiał. Gęsta, nieprzenikniona mgła wstała z Tamizy i otuliła mnie, podwórze, kaplicę i wieże Towru gęstym tumanem. Nie było rady, musiałem poczekać, bo za parę godzin mgła odsłonić się niespodziewanie najcudowniejsza pełnia księżyca. Nieraz już zdarzało mi się, że wieczorem i rankiem mgła pokrywała wszystko szarym, wilgotnym welonem, podczas gdy w nocy jaśniał najpiękniejszy księżyc.

„Było chłodno, więc owinałem się szczelnie w płaszcz. Potym złożyłem mój stołeczek i użyłem go jako poduszki. Rozciągnąłem się wygodnie na ziemi i przyknałem oczyma, by czas jakiś przedzierać. Obok mnie leżał mój czarny, znaczony kamień, na jego gładkiej powierzchni oparłem rękę i nawpół ma-

rzac, wcisnąłem palce we wgłębienie krzyża...

„Słabo i niewyraźnie dochodził do mych uszu szum olbrzymiego miasta. Gniewliwe i przytłumione odgłosy, dochodzące gdzieś jakby z wnętrza ziemi. Z krużganka, w którym leżałem, prowadziły boczne drzwi, stojące otworem do wielkiej zbrojowni, którą zna każdy, kto zwiedzał Tower. Oczekując księżyca leżałem tam i myślałem o moim obrazie, ręka moja bawiła się wśród tego machinalnie kamieniem...

„Czułem, jak nadchodzi mnie jakieś fizyczne jakby omdlenie, a jednocześnie odczuwałem coraz silniej opanowujące mnie psychiczne podniecenie.

„Ze zbrojowni dochodziło mnie teraz od czasu do czasu jakieś szczekanie, jakiś lekki brzęk i łomot, jakby tam niewidzialna czyjaś ręka potrącała stare zardzewiałe miecze, żalazne pancerze i hełmy. Dźwięk ten rozbrzmiewał, rozchodząc się coraz dalej pod potężnymi sklepieniami, aż słabnąc coraz bardziej, za mierał gdzieś w jakimś odległym, ciemnym katku. Prawdopodobnie przeciąg budził te dźwięki i roznosił je niesamowicie poprzez puste, milczące krużganki.

„Zbyt byłem zdenerwowany, by naprawdę oddać się spoczynkowi. Wstałem więc znowu, rozstawiłem moje krzeselko i rozlo-

żyłem szkiełko na szerokim kamiennym parapecie okna. Aby go uchronić przed spadnięciem położyłem na nim mój czarny kamień.

„Księżyc zdawał się zwyczajko przedzierać poprzez chmury, gdyż wnet mogłem rozemnać nieco wyraźniej bliższe otoczenie mojej okiennej nyszy i część dziedzińca. Wyjąłem kawałek węgla z kasetki, by na rozpoczętym już szkicu poczynić jeszcze kilka koniecznych uzupełniających pociągnięć. Wtem usłyszałem za sobą wyraźne kroki z głębi krużganka. Nie śmiałem odwrócić się. Czułem jednak wyraźnie, że ktoś stanął za mną i spoglądał mi poprzez ramię. Pan zna to — to odczucie bliskości drugiego człowieka, choć się go nie widzi. Nie mogę rzec, jakoby mi to było bardzo przyjemnie, ale nie odczuwałem też i najmniejszej trwogi. Było to uczucie całkiem osobliwe, które mogłbym porównać najtrafniej z pewnego rodzaju uciskiem wywieranym na mnie przez jakąś niewidzialną siłę, a podobnym do nocnej zmory. Nie byłem zdolny dalei rysować; powstrzymwałem mnie od tego dławiące uczucie, że ktoś, kogo nie widzę, przypatruje mi się. A ów nieznajomy stał za mną i poprzez ramię spoglądał na podwórze... Teraz przecież odwróciłem się przedko, jednym energicznym ruchem

Francja ustępuje wobec nieprzejednanego stanowiska Anglii.

PARYŻ W czasie konferencji odbytej razem z Bethelotem angielskim charge de affaire, że rząd angielski podtrzymuje swoje poprzednie stanowisko. Przedstawiciel Anglii miał również poczynić zastrzeżenia co do inicjatywy rządu francuskiego w sprawie wysłania posiłków na G. Śląsk oraz zadania wystosowanego do rządu niemieckiego o zapewnienie swobodnego przejazdu wojsk francuskich przez terytorjum Rzeszy Havas przypuszcza że niebawem dojdzie do kompromisu.

Wobec tego, że rząd francuski pragnie usunąć nieporozumienia drugorzędne dotyczące jedynie sposobu postępowania, które to nieporozumienia Niemcy starają się o ile możności przedłużyć.

Chłąc uczynić zażość życzeniu angielskiemu w sprawie natychmiastowego rozwiązania problemu Briand oświadczył prawdopodobnie Curzonowi że rząd francuski rezygnuje ze swej propozycji przyjętej przez rząd angielski w czerwcu w sprawie zadania podziału przez rzeczoznawców równocześnie zaś zażąda w Londynie, by poparto żądanie francuskie w Berlinie dotyczące swobodnego przejazdu posiłków wojskowych przeznaczonych na G. Śląsk Wreszcie prawdopodobnie Briand zgodzi się na zebranie.

Na G. Śląsku.

WRAŻENIE OSTATNICH NOT NIEMIECKICH

BYTOM 25 (PAT) Ostatnie dwie noty rządu niemieckiego do rządu francuskiego wywarły w tutejszych kołach francuskich zrozumiałe oburzenie. Zwłaszcza pierwsza nota wysłana w odpowiedzi na notę francuską w sprawie zbrojen niemieckich na pograniczu górnośląskim roi się od przekreślonych faktów.

POSKUTKOWAŁO?

BYTOM 25 (PAT) Ponieważ niektóre zarządy kopalń wzbraniają się przyjąć z powrotem do pracy byłych uczestników powstania, górnicy tych kopalń postanowili nie dopuścić do pracy tych urzędników którzy w czasie powstania opuścili swe stanowiska i uciekli do Niemiec, skąd obecnie powracają. Stanowczość górników podziela na zarządy kopalń które oświadczyły gotowość wejścia z robotnikami w pertraktacje w tej sprawie.

PARYŻ 25 „Excelsior“ donosi z Opola Trzech oficerów francuskich zostało zaatakowanych w Krapowicach przez tłum Niemców. Jedynie dzięki użyciu karabinów maszynowych zdołano oficerów uwolnić z rąk tłumu.

Ameryka żąda zlikwidowania rządów sowieckich w Rosji.

(w) „Ukraińskie Biuro Prasowe“ dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, że rząd sowiecki zwrócił się w drodze poufnej do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o przyjęcie z wydatną pomocą dla ginącej z głodu ludności.

Rząd amerykański miał podobno uzależnić pomoc od bezwzględnego przyjęcia i wykonania następujących warunków:

- 1) Natychmiastowe przywrócenie swobód konstytucyjnych, a w pierwszym rzędzie swobody osobiste i prasy.
- 2) Natychmiastowa zupełna demobilizacja czerwonej armii, w miejsce której ma być dla ochrony porządku utworzona milicja lokalna.
- 3) Natychmiastowe zarządzenie wyborów do konstytuanty.
- 4) Swobodny powrót wszystkich emigrantów.

W Bonlogne lub w Paryżu w połowie pierwszego tygodnia miesiąca sierpnia.

CHORSEA 24 (PAT) Dyplomatyczny współpracownik „Daily Telegraph“ pisze że aczkolwiek nie zdecydowano jeszcze w jakiej formie będzie złożona deklaracja angielska w sprawie G. Śląska, jednakże jest rzeczą pewną że rząd angielski nie zamierza bynajmniej ani na krok odstąpić od zajętego już stanowiska, które zostało zakomunikowane Francji z początkiem ub. tygodnia. W postanowieniu swoim aby nie wysłać dalszych posiłków wojskowych na G. Śląsk rząd angielski został utwierdzony przez ostatnie raporty jakie nadeszły od angielskiego komisarza i in. reprezentantów na G. Śląsku. Sir Stuart jest stanowczo przekonany, że o ile decyzyja zapadnie wnet wysłanie dalszych oddziałów jest niepotrzebne. Rząd angielski sądzi nawet że natychmiastowe wysłanie wojsk francuskich na okręg plebiscytowy jest rzeczą niemożliwą i nie powinno nastąpić bez uprzedniej uchwały Rady Najwyższej, gdyż uprzywilejowanie sił zbrojnych jednego z trzech mocarstw sprzymierzonych na G. Śląsku jest niepożądane i mogłoby utrudnić władzom międzysojuszniczym sprawę podziału.

WARUNKOWA POMOC AMERYKI DLA ROSJI

WASZYNGTON 25 (PAT) Hoover w odpowiedzi na pismo Gorkija zawiadomił go telegraficznie, że wszelka ewentualna pomoc Ameryki dla ludności rosyjskiej jest ściśle uzależniona od natychmiastowego uwolnienia amerykańskich jeńców w Rosji.

Pomocy można udzielić tylko wtedy gdy Rosjanie pozwolą na zlikwidowanie rządu bolszewickiego

Hanower. Radio. Z powodu grożącej Rosji klęski głodowej koła rządowe oraz wiele przedsiębiorstw noszą się z myślą udzielenia Rosji natychmiastowej pomocy. Dzienniki prawicowe zastrzegają energicznie by akcja ta ograniczyła się jedynie do pomocy dla ludu rosyjskiego, a nie dla bolszewizmu i żądają w tym kierunku daleko idących kroków.

Dzienniki lewicowe wyrażają nadzieję, że pomoc udzielona Rosji przez Niemcy pozwoli Rosji wyjść z trudnej sytuacji ekonomicznej i że akcja ta będzie zadatkiem bliższych stosunków politycznych i gospodarczych między narodem rosyjskim i niemieckim.

Zmartwienie bolszewików

Moskiewskie „Izwestija“ skarży się, że państwa europejskie wogóle nie zachowują z Sowietami żadnych form przyzwoitości. Anglia nie odpowiada wogóle na jakiekolwiek zapytania. Rumunja popiera białogwardystów rosyjskich i organizuje bandy na pograniczu Rosji.

NOWY SPISEK KONTREWOLUCYJNY W PETERSBURGU.

MOSKWA (PAT) W Petersburgu wykryto nowy wielki spisek którego było oprowadzenie miasta oraz okręgu północnego i północno-zachodniego. Aresztowano 100 członków białogwardyjskiej bojowej organizacji i skonfiskowano skład dynamitu, broni i liczne dokumenty. Na czele organizacji stał profesor Jaganeew. Organizacja pozostawała w ścisłych stosunkach z fińską organizacją kontrrewolucyjną.

GROŻNA ARMIA.

ROWNO 25 (PAT) Rząd sowiecki wezwał niedawno ochotników do armii mającej na celu walkę z gen. Siemionowem na Syberji. Z całej Ukrainy zgłosił się do tej armii jeden ochotnik.

Likwidacja powstania na Ukrainie.

ROWNO 25 (PAT) Powstanie na Ukrainie można w chwili obecnej uważać za zlikwidowane. Na Podolu i Wołyniu panuje zupełny spokój. Jedynie w okolicach Bałty daje czasami oznaki życia mały oddział powstańców niejakiej Marusi żony zabitego przez bolszewików oficera rosyjskiego.

WOJNA GRZECKO-TURECKA.

PARYŻ (EE) Z Aten donoszą, że pościgi za wojskami tureckimi trwa w dalszym ciągu w kierunku na północno-wschód od Eskicheir.

Grecy zdobyli znaczną ilość amunicji i materiału kolejowego.

POLDHU 25 (PAT) Jak podaje komunikat grecki w ostatnich walkach został ranny Izzet pasza.

PRZECIWKO MAŁEJ ENTENCIE.

PRAGA 25 (PAT) „Rude Prawo“ zwraca się do wszystkich komunistów Europy aby nie zwlekali z utworzeniem jednolitego frontu przeciwko Małej entencie.

KONFERENCJA W HELSINGFORSIE.

HELSINGFORS 25 (EE) Dnia 24 b.m. przybył do Helsingforsu wiceminister Dąbski w towarzystwie referentów ministerjum spraw zagr. pp. Łukasiewicz i Komornickiego. Po serdecznym powitaniu na dworcu odbyła się konferencja. Prasa zaznacza iż zjazd jest odpowiedzią na mobilizację rosyjską.

Zamordowanie Drašković'a.

Niesłychanie brzydkiego mordu dokonano w Zagrzebiu uśmiercając b. serbskiego ministra spraw zagranicznych Drašković'a. Morderstwo wywołało w Belgradzie ogólne przynębienie, gdyż Drašković'a uważano powszechnie za jednego z najwybitniejszych i najzdolniejszych polityków jugosłowiańskich.

W belgradzkich kołach rządowych panuje zaniepokojenie, ponieważ przypuszczają, że chodzi o szeroko zorganizowany spisek przeciw rządowi. W Zagrzebiu aresztowano przez to 600 osób ze wszystkich kół ludności. (7)

Wczoraj wieczorem odbyła się w Zagrzebiu wielka demonstracja z okazji pogrzebu zamordowanego ministra Drašković'a. W demonstracji wzięli udział wojskowi i liczni politycy. Urządzono także i kontrdemonstrację. Doszło do starć z policją. (7)

JAPONIA BIERZE UDZIAŁ W KONFERENCJI W SPRAWIE DALEKIEGO WSCHODU

LONDYN Z Nowego Jorku donoszą. Rząd japoński postanowił wycofać wszystkie wojska z Syberji i Szantingu oraz przyjąć za prośbą prezydenta Hardinga na konferencję w sprawie Dalekiego Wschodu.

NA BALKANIE.

Posłowie francuski angielski i włoski przybyli do Sofji na ręce Stambulińskiego notę, w której zwraca uwagę rządowi bułgarskiemu na sposoby postępowania, które mogą wywrzeć powstanie w Turcji. Stambuliński zapewnił że Bułgaria stara się o utrzymanie pokoju na Bałkanie i zawsze będzie posłuszną woli mocarstw ententy.

Oddziały partyzanckie.

WILNO, 23 | 7 (PAT) W pasie neutralnym i przyfrontowym litwini energicznie organizują oddziały partyzanckie, uzbrajając je w karabiny i granaty ręczne. Ludność nadgraniczna odnosi się do tych oddziałów niechętnie.

Regularne oddziały litewskie i partyzanci napadają ciągle na wś w pasie neutralnym zabijając właścicieli i zbiorcy.

Z KRAJU.

Wszystko możliwe ale w miarę.

Gazeta Poranna podaje następujący fakt:

Robotnicy w hucie szklanej „Kara” w Piotrkowie zarabiali wcale dobrze. Cyfra ich zarobku już przed kilku miesiącami dochodziła do kilkudziesięciu tysięcy mk. miesięcznie. Zazdrościli im też robotnicy innych przedsiębiorstw.

Od czegoż są jednak przywódcy socjalistyczni? Muszą oni przecież odgrywać rolę dobroczyńców robotnika, i pchnęli robotników huty do strajku o nowe podwyżki.

Właściciel fabryki był zdania, że nowych podwyżek przemysł ten nie wytrzyma, wobec czego fabryka stała przez 5 miesięcy.

Po 5-miesięcznym bezrobociu część robotników zgłosiła się do pracy. Wówczas fabrykant postawił nowe warunki, a między innymi — niższą płacę o 25 proc. przeciętnie.

Na podstawie tych nowych warunków uruchomiono hutę.

Przeciągnięta struna pękła.

Ruch na „Targach Wschodnich we Lwowie.

Wobec zbliżenia się terminu otwarcia „Targów Wschodnich” wzrasta ruch w biurze i na placu wystawowym z każdym dniem coraz bardziej. Liczba zgłoszeń dosięga już takiej cyfry, że Zarząd „Targów” liczy się z niemożliwością umieszczenia wszystkich wystawców na placu Powystawowym. Prawdopodobnie trzeba będzie część wystawy umieścić na placu Wyścigowym. Wczoraj wpłynęło zgłoszenie całego przemysłu białostockiego. Przedstawiciele przemysłowców białostockich zapowiedzieli gremjalny udział w Targach Wschodnich”. Prawdopodobny jest także udział gremjalny przemysłu węgierskiego. (7)

Z Warszawy.

Konkurs poetycki.

(w) Termin konkursu na utwory poetyckie, ogłoszony przez sekcję literacką polskiego klubu artystycznego, oznaczony na dzień 30 b. m. odroczonej został do dnia 20 września. Utwory odsyłać należy pod adresem: Polski klub artystyczny, hotel Polonja, Al. Jerozolimska N 53.

Fala znizkowa zbliza się.

(k) Od kilku dni tanieje w Warszawie chleb. Nie jest to jeszcze niżka większych rozmiarów, ale zawsze niżka, a raczej niżki tej początek. Za funt wcale pięknego i smacznego chleba płać dziś przeciętnie o 10 mk. taniej, aniżeli przed tygodniem. (4)

SPRAWY POLSKIE.

Echa dotychczasowej polityki Czech.

„Wolne Sł” pisze, że we wtorek 19 b. m. przejeżdżała przez Oświęcim delegacja czeska, dla rokowań handlowych do Warszawy. W tym samym pociągu był także pono minister czeski Benesz.

Uchodźcy polscy ze Śląska cieszyńskiego, mieszkający w barakach oświęcimskich, na wiadomość o przejeździe Czechów, wtargnęli na tory i usiłovali przedrzeć się do pociągu. Ledwie w ostatniej chwili zdołał kordon wojska powstrzymać napierające tłumy wzburzonych piliar gwałtów azeskich i uchronić delegatów Czecho-Słowacji przed przykrymi dowodami polskiej ludności śląskiej. (5)

Przemysł łódzki w Palestynie.

Fabrykant z Łodzi, Lusternik, został wydelegowany przez grupę łódzkich fabrykantów żydowskich do Palestyny, gdzie podług prasy żydowskiej, odbył konferencję z komisarzem angielskim w Jerozolimie, H. Samuelem. Delegat przedstawił mu opracowany plan założenia w Palestynie szeregu fabryk tkackich i przedzielających, oraz wybudowania miasteczka fabrycznego z domkami dla robotników. Komisarz dał delegatowi pismo do palestyńskiego urzędu ziemskiego, który zajmie się wyszukaniem odpowiedniego na ten cel obszaru ziemi. (5)

P.P.S., a miejsce wiecznego spoczynku.

— W czasie jednej z uroczystości kongresu P.P. S. odbywanej na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej wejście na cmentarz dozwolone było tylko członkom partii. — Jeden z naocznych świadków, donosząc nam o tem, z oburzeniem wskazuje na podobne bezprawie i celem rozwiązania kwestji spornej, radzi „szanownej” partii aby raczej na stałe nabyła cmentarz i tam pogrzebała siebie i swoje ideały, a wtedy będzie mieć pełne prawo nie wpuszczania nikogo. — Istotnie! dobra rada. — (7)

Interwencja polski w sprawie demobilizacji na Litwie.

(wp) Z ramienia ministerstwa spraw granicznych wyjechał do Wilna p. Kossakowski z poleceniem do gen. Żeligowskiego zdemobilizowania członków armji, którzy nie pochodzą z Litwy środkowej. Stoi to w związku z przyjęciem przez rząd polski zobowiązania w myśl uchwały Ligi Narodów.

Uprzywilejowany związek ekonomiczny w Krakowie.

„Robotnik” zapytuje:

„Czy prawdą jest że nowy minister aprowizacji p. Grzędziński cały zapas skór jaki pozostał w posiadaniu Puzappu, oraz znaczną część towarów włóknistych z zakupów Puzappu — odstąpił związkowi ekonom cznemu kółek rolniczym w Krakowie.

Związek ten jest w rękach Piastowców.

Czy prawdą jest, że dwaj panowie tego związku obchodzili składy Puzappu, badaąc, czy jeszcze pozatem byłoby coś do zabrania?”

Zapytanie to, godzi w Piastowców, którzy najwidoczniej starają się umocnić swoje wpływy polityczne w Galicji za pomocą dobrodziejstw ekonomicznych w stosunku do przyszłych wyborów.

Jakże tu marka polska ma iść w górę?

Pogłoski o zbrojeniach Rosji.

(wp) Wiadomości o gorączkowych zbrojeniach Rosji jakoby celem wydania ostatecznej i decydującej wojny „burżuazji” zagrażającej (Polsce zapewne... p. red.) zaraz po ukończeniu należy przyjmować z rezerwą. Z ziemi Lubelskiej dowiadujemy się bowiem, że bolszewikom o jakiejś mobilizacji nie śni się nawet. Humbug byłby w takim razie two rem imaginacji strachajłów, lub rozmyślną robotą, skierowaną na mącenie układających się stosunków polsko-rosyjskich. Prezes delegacji rosyjsko-ukraińskiej

p. Ignatow w oficjalnym komunikacie (podanym przez „Gońca Krakowskiego”) również kategorycznie zaprzecza prawdziwość wersji o przygotowaniach wojennych sowieców. Twierdzi on, że jest to tylko prowokacyjna robota kontrrewolucjonistów celem zdyskredytowania rządu sowieców na drodze realnej pracy nad uregulowaniem stosunków wewnętrznych i zagranicznych Rosji. — Przyznaje, że Rosja przeżywa katastrofę głodową i właśnie dlatego czyni nawet duże ustępstwa w dotychczasowym systemie (koncesje dla kapitałów zagranicznych), a nie dąży do rozpoczęcia nowej wojny — jak brzmią najrozmaitsze pogłoski. —

Polsko-rosyjska komisja graniczna. rozpoczęła czynności.

„Ziemia Lubelska” donosi, że komisja rozjemcza dla załatwienia sporów granicznych wzdłuż polsko-białorusko-rosyjsko-ukraińskiej linii demarkacyjnej rozpoczęła już swą działalność.

Zony mogą jeździć do mężów w Ameryce.

„Kurjer Częstochowski” donosi, Departament imigracyjny w Waszyngtonie wyjaśnił, iż żony obywateli amerykańskich mogą bez żadnych ograniczeń przyjeżdżać do swych mężów, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych.

Paszporty wydawane tej kategorii emigrantkom nie będą wliczane do kontyngentu, przyznanego przez władze amerykańskie poszczególnym krajom europejskim na mocy billu, ograniczającego emigrację. (4)

Zgromadzenie klasy pracującej i demonstracja P. P. S. zrobiły fiasco.

W drugim dniu kongresu polska partja socjalistyczna zapowiedziała o g. 3-ej po południu na Wodnym Rynku wielkie zgromadzenie klasy pracującej m. Łodzi, a następnie pochód demonstracyjny.

Stwierdzić należy iż zwołany pod gołym niebem wiec nie sprowadził oczekiwanych tłumów, co jest wymownym dowodem że ostygł już dawny zapal, do wiecowania wśród klasy pracującej, który woli spędzić czas produkcyjnie aniżeli zyskiwać się oklepanym, stereotypowym frazesom.

Widocznem też było — zafrasowanie mówców przemawiających aż z czterech wzniesionych trybun do nielicznej rzeszy robotniczej i rzemieślników P. P. S. skupionych około trybun. Planowane według programu przemówienie nie swoje panowie towarzysze po wzajemnym porozumieniu skrócili, aby zbytek nie użyć zmęczonych słuchaczy.

Na dany znak, o godzinie 4-ej po południu ruszył z Wodnego Rynku pochód demonstracyjny, kierując się ulicami Główną, Piotrkowską do Placu Wolności. W pochodzie uczestniczyła nieznaana liczba zwolenników na sła P. P. S.

Na czele pochodu szedł prezydent miasta Rzewski, dając znaki laską (jak ongi Mojżesz, wyzwalaający lud Izraela p. red.)

W pochodzie nie zauważyliśmy żadnego z wybitniejszych działaczy P. P. S.

Po rozwiązaniu pochodu członkowie kongresu oraz delegaci udali się na stary cmentarz katolicki, gdzie wzięli udział w odsłonięciu pomnika p. Aleksandra Napiórkońskiego, posta na Sejm.

Ogólne wrażenie słabo ilustrujące popularność socjalistów pośród szerszych mas mieszcowskich. (2)



Zamiast kwiatów na trumnę

ś. p. Emilji Kowalskiej

Leonostwo Piotrowi zowie składają na inwalidów wojennych ty-
sięć marek (1000).

(2476-B-1)

Widoki porozumienia w sprawie strajku włókienniczego.

a) Wczoraj o g. 5-ej popołudniu u inspektora pracy (Ewangelicka 13), odbyła się zapowiedziana konferencja przy udziale fabrykantów i delegatów robotniczych. Z ramienia Związku fabrykantów przybyli pp. Geysler, Wende, Lipiński Kernbaum, Kon Rumpel Patolowski i Gutke, zaś ze strony Związków robotniczych poseł Szczerkowski (P.P.S.) Waszkiewicz (N.P.R.), Harasz (Chrześcijańska demokracja), Kazimierzak (N.P.R. Danielewicz i inni.

Konferencja nie doprowadziła do żadnych pozytywnych rezultatów, ponieważ zarówno fabrykanci jak i delegaci robotników niezgodzili się na żadne zmiany co do pierwotnie postawionych postulatów.

Robotnicy obstawali nadal przy żądaniu 120 proc. podwyżki, fabrykanci zaś ofiarowali tylko 15 proc.

Ostatecznie przyjęto zgłoszony wniosek

ażebym fabrykanci dziś we wtorek odbyli u siebie naradę, na której Związek przemysłowców ostatecznie określi wysokość zamierzonej podwyżki, biorąc pod uwagę wzrastającą drożyznę.

Godząc się w zasadzie na ten wniosek delegaci robotników oświadczyli że oczekują na wynik tej narady, przyczem zatrzegają, iż o ile uchwała fabrykantów nie będzie przyjęta robotnicy odpowiednio zareagują.

Konferencje następna wyznaczono na środe 9 11 rano.

Jak przypuszczać należy z przebiegu i wyroku wspólnych obrad wczorajszych obie strony wyczerpująco poznały punkty wyjścia odnośnie swych wymagań i ewentualnej możliwości wzajemnych ustępstw tak, iż oczekiwać należy od środowej konferencji dojścia wreszcie do porozumienia na podstawie wzajemnych ustępstw.

poborów nauczycielskich publicznych szkół powszechnych w Łodzi, (odzielnie wyszczególnie niem dla każdej osoby za rok 1919 i 1920 celem opodatkowania wykazanych sum podat k.em dochodowym. (5)

— Pokoje umeblowane.

Znajdujące się w różnych punktach miasta pokoje umeblowane dla przyjezdnych pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Ciemne i zakurzone mieszkania a raczej nory, z łózkami o brudnej pościeli wynajmowane są po cenach bardzo wygórowanych, przeciętnie droższych od numerów hotelowych. Wszelako z powodu braku miejsca w hotelach przyjezdni zmuszeni bywają szukać schroniska w pokojach umeblowanych. Byłoby rzeczą pożądaną, aby miarodajne władze zainteresowały się bliżej sprawą pokoi umeblowanych. (4)

— Przypominamy.

(s) Przypominamy rodzicom poległych synów, że we środe 27 lipca b. r. w lokalu kupców polskich Piotrkowska 113 odbędzie się zebranie w kwestji ufundowania tablicy dla poległych żołnierzy i oficerów, pochodzących z Łodzi.

Prosimy osoby interesujące się tą sprawą o łaskawe przyjęcie udziału w tem posiedzeniu. (2)

— Zaprowadzenie nowych stacji telegraficzno telefonicznych.

W urzędach pocztowych Luza pow. Gródno, Kuczbork pow. Młania i agencji Milanówek pow. Błonie zaprowadzono służbę telegraficzno telefoniczną.

— Stosiedemdziesiąt siedem wakansów nauuczycielskich.

a) Komisja międzywydziałowa szkolna ukończyła już prace organizacyjne nowych oddziałów i nowych szkół na rok szkolny 1921 | 22, przyczem stwierdzono, że istnieje 100 wakansów nauczycielskich do szkół polskich 59 do szkół wyznania mojżeszowego. 18 do szkół wyznania ewangelickiego.

— W sprawie numeracji domów.

a) W myśl instrukcji do rozporządzenia w sprawie przeprowadzenia powszechnego spisu ludności zarządzono dokładne przeprowadzenie numeracji domów, które ukończone być ma do dnia 1 sierpnia r. b.

— Zeznanie o dochodzie i majątku.

a) Wyjaśnionam zostało, że do złożenia zeznań o dochodzie obow. są wszystkie osoby mające jakikolwiek dochód samostny.

Osoby którym podatek dochodowy jest potrącony przy wypłacie zarobku, są również obowiązane do złożenia zeznań.

Za uchylenie od obowiązku stosowane będą kary.

— Z obrad wojewódzkiej podkomisji oszczędnościowej.

Na podstawie danych statystycznych i umotywowanych sprawozdań wojewódzka podkomisja oszczędnościowa przysłała do przekonania że personel urzędniczy inspektoratów szkolnych nie może ulegć redukcji.

Przeciwnie wszystkie inspektoraty szkolne są przeciążone pracą, a przez poruczenie inspektorom szkolnym spraw kasowych t. j. wypłaty poborów nauczycielstwu dochodzących sumy od 2—16 milionów marek miesięcznie przy ustawicznych zmianach stawek wynagrodzeń miesięcznych, czynności inspektorów zasadnicze jak wizytacja szkół i czuwanie nad stroną pedagogiczną uległy poważnym zaburzeniom względnie uspieniu.

Stan ten może przynieść nte obliczalne szkody nieszemu młodemu szkolnicwu.

Dzisiaj w atrybucje inspektora szkolnego wchodzi wiele czynności należących do kompetencji kuratora.

Inspektorzy szkolni domagają się odjeżdżać od nich spraw karnych, względnie powiększenia personelu urzędniczego.

Komunikaty.

Wobec odrzucenia przez radę ministrów słusznych żądań naszych odnośnie zrównania nas w kategorjach płac z pracownikami innych dskasterji państwowych, miniejszem podajemy do wiadomości społeczeństwa, iż z dniem dzisiejszym rozpoczynamy bezrobocie.

Na tym miejscu oświadczamy, iż do tego rozpaczliwego kroku uciekliśmy się po wyczerpaniu wszystkich możliwych środków.

W imieniu pracowników sądowych
Okręgu Łódzkiego

Komitet strejkowy.

Łódź dnia 26 lipca 1921 r.

— Igrzyska pływackie wojskowe w Warszawie.

Urządza Wojskowy Klub Wioślarski w Warszawie w dzień święta żołnierza polskiego 6 sierpnia b. r. Program obejmie wyścigi pływackie na 1) 100 metrów 2) 500 metrów, oraz 3) skoki do wody ze skoczni elastycznej i z wieży. Nagrody po 3 (trzy) w plakietach złotych, srebrnych i brązowych. Wpisowe marek 100 (podoficerowie i żołnierze nie płać wpisowego).

Udział w zawodach dostępny dla wojskowych (czynnej służbie, urlopowanych i rezerwy) wszystkich D. O. Genów.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 4 sierpnia r. b. (z dołączeniem wpisowego) Prezes W. K. W. W. Mjr. Bobrowski, Warszawa, Komenda Miasta.

Wyjaśnień udzielają codziennie dyżurni na przystani W. K. W. W. (350 mtr. poniżej mostu Poniatowskiego (od godz. 18 do 21. (2)

Kasa obozu jeńców w Hamelu przystępuje do zwracania kwot pieniężnych, złożonych w kasie tego obozu przez jeńców, którzy w nim przybywali. Wzywa się przeto zainteresowane osoby o pisemne zgłaszanie się do Urzędu Emigracyjnego (Warszawa Królewska 23) z podaniem kwoty i przedstawienie odpowiednich kwitów na złożoną do kasy obozu w Hamelu sumę.

Popierajcie przemysł polski

KRONIKA

—o—

—Strajk w przemyśle metalurgicznym.

Strajk w zakładach przemysłu metalurgicznego, jaki w ubiegłym tygodniu wybuchł na skutek nieuwzględnienia żądań robotniczych, trwa w dalszym ciągu i obecnie ogarnął wszystkie zakłady metalurgiczne w Łodzi. Strajkujący robotnicy uzasadniają swe stanowisko od strajku włókienniczego. Do żadnych pertraktacji ani arbitrażu dotychczas nie doszło.

—Strajk w przemyśle garbarskim.

Strajk w przemyśle garbarskim w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Z inicjatywy inspektora pracy, pana Wojtkiewicza odbyła się konferencja stron zainteresowanych, przyczem przemysłowcy ofiarowywali 40 proc. podwyżki. Robotnicy na tę propozycję się nie zgodzili, wobec czego pan Majer w imieniu przemysłowców oświadczył, iż przemysłowcy ofiarowywaną podwyżkę cofają, nie mogąc się zaś zgodzić na warunki warszawskie, których Łódź nie może dać, postanawiając wysokość podwyżki uzależnić od wyniku pertraktacji w przemyśle włókienniczym.

—Inne strejki.

Robotnicy przemysłu brukarsko-betonarskiego podwyżki uzyskali, poczem przystąpili do pracy.

W przemyśle studniarsko-wiertniczym, strajk trwa nadal, lecz w tych dniach mabyć zwołana konferencja stron zainteresowanych.

Strejk w aptekach trwa bez zmian.

—Echa zająć ulicznych.

Jak się okazuje, smutnej pamięci zajścia uliczne pod hasłem pogromu burżuazji spowodowane zostały przez zwykłe męty uliczne i związki zawodowe żadnej inicjatywy w kierunku sprawozdania tych zająć, jak zapewniali nie czyniły. Aresztowane głównych podżegaczy, którzy okazali się zwykłymi rzezimieszkami i bandytami. Przypuszczać należy, iż wobec zdecydowanej postawy policji łódzkiej, w przyszłości tego rodzaju eksecy się nie powtórzą.

—) Opodatkowanie poborów nauczycielskich.

a) Urząd skarbowy zwrócił się do inspektora szkolnego w Łodzi w sprawie wykazania

rolna powo' m dre- zyzny.

Berlińska „Deutsche landwirtschaftliche Presse“ w artykule „Lebensmittelpreise und Agrargesetze“ przeprowadza dowód, że przy czyną wysokich cen artykułów żywnościowych w całej Europie są zamierzone i po części już przeprowadzone reformy agrarne w różnych państwach wschodniej i południowej Europy. Nagłe rozwiązanie kwestji agrarnej we wszystkich państwach doprowadziło wydatność produkcji rolnej w tych państwach do zera. Rosja, która zaopatrywała Europę środkową w zboże, a głównie w pszę, potrzebuje obecnie wwozu produktów rolnych.

W Rumunii chłopci, którzy otrzymali nowe działki nie mogą ich uprawiać z powodu braku nasienia, sprzężaju i maszyn, a b. wielka własność z powodu niedostatecznej zapłaty za odebrane grunta cierpi na brak kapitału, ci zaś, którym wywłaszczenie dopiero grozi, nie uprawiają należycie ziemi, bo nie wiedzą, czy im wkrótce nie będzie odebrana. W Polsce stosunki są podobne a zapowiedź osadnictwa tu nie pomaga. W Czechach reforma agrarna jest szczególnie niebezpieczna, bo chłop nie będzie produkował dla zbytu; a gęste zaludnienie i wysoki procent najintensywniej uprawianych większych gospodarstw rolnych spowodują ubyttek produkcji agrarnej.

W krajach bałtyckich, gdzie reforma miała także polityczne cele, zostały najbardziej produkcyjne warsztaty pracy zniszczone.

Z tych wszystkich przykładów, ilustrowanych cyframi, autor wnioskuje, że zamiast tak potrzebnej po wojnie wyższości produkcji rolnej, nastąpił wprost przeciwny wynik, zniżenie produkcji i skutkiem tego ogólne podwyższenie cen w całej Europie. Różni demagodzy powinni to sobie już raz pomieścić w głowie.

W jaki sposób dochodzi się do milionów w Berlinie.

Berlin, w lipcu.

Przed sądem krajowym pisze „Gazeta Wieczorna“ w Berlinie rozpoczął się onegdaj interesujący proces, przeciwko Edmundowi Preyll, właścicielowi domu publicznego w Hamburgu. Akt oskarżenia zarzuca obwinionemu pośrednictwo w licznych kradzieżach dokonywanych w Charlottenburgu, przyczem kłupem szajki złodziei padły dywany perskie oraz złoto i srebro a przedmioty te skupował następnie Preyll.

Oskarżony ma za sobą życie dosyć awanturnicze. Podczas wojny był szoferem ówczesnego wiceprezydenta Payera. W tym samym czasie był właścicielem fabryki „bitej śmietany“ przy Wilhelmstrasse. Ponieważ jednak „bita śmietana“ składała się z kleju, żelatyny i soku kwilajowego oraz wody, zarobił wkrótce na tym interesie przeszło 225 tysięcy marek niem. Jak podaje dalej akt oskarżenia, przy pomocy tych pieniędzy rzucił się do handlu paskarskiego i w niedługim czasie zarobił milion marek.

W październiku 1919 r. kupił wille. Tutaj włożył tajny dom gry, który także, zanim został wysłędzony, przyniósł wiele setek tysięcy dochodu.

Za te pieniądze nabył Preyll jeden z największych domów publicznych w Hamburgu. Zarabiał dziennie 15 tysięcy marek. W końcu majątek jego wynosił 4 miliony marek. Ponieważ jednak w dalszym ciągu skupował rzeczy kradzione, zwrócił na się uwagę policji. Przy przeprowadzonej rewizji znaleziono oprócz 17 kosztownych dywanów perskich, kilka kufrow z rzeczami srebrnymi i złotymi.

Preyll, który został wypuszczony na wolną stopę za kaucją, wypiera się wszelkiej winy.

Rozprawę na razie odroczone wskutek choroby oskarżonego, który cierpi na ataki epileptyczne.

Cuda nauki.

Na onegdajszym posiedzeniu towarzystwa oftalmologicznego w Wiedniu młody uczyony węgierski zoolog Kopannji, który studował na uniwersytecie wiedeńskim przedstawił wyniki swoich doświadczeń nad przeszczepianiem oczu z jednego żywego zwierzęcia na drugie.

Do swoich doświadczeń używał Kopannji oślepionych ryb.

Badanie stwierdziły w istocie, że oczy za szczepione ślepiemu rybom funkcjonują zupełnie normalnie.

W kołach uczonych wyrażają powątpiewaniem, czy podobna transplantacja oczu będzie możliwa w zastosowaniu do ludzi.

W każdym razie eksperymenty Kopannji otwierają nowe horyzonty badań.

O drugim, niemniej epokowym wynalazku w dziedzinie nauki donoszą nam z Paryża: Na cesarsko japońskim uniwersytecie Fukuoku przedsiębrano w ostatnich czasach liczne próby odmładzania kóz za pośrednictwem przeszczepienia im gruczołu tarczycowego.

Cyły szereg dokonanych operacji wydał należyte wyniki.

Oczywiście nim powyższe eksperymenty stworzą podstawę dla praktycznego zastosowania upłynie wiele czasu.

Ale też nie zaraz po odkryciu siły par wodnej w kipiącym garnku budowano lokomotywę.

Rozszerzenie odkryć jest tylko kwestją czasu i może tylko dziesiątki lat dzielić nas od chwili, gdy przymocy szczepionek i instrumentów starzy będą odzyskiwać młodość ślepi wzrok. (6)

ata morgana w Szwajcarii.

Zgęszczona i rozgrzana atmosfera posiada właściwości zwierciadła nie tylko na pustyni, ale również i w niektórych miejscowościach Szwajcarii.

W sprawozdaniu towarzystwa „Sociste des sciences naturelles“ podaje Artur Mailloter bardzo ciekawe spostrzeżenia na ten temat. Między Baau Rivage a Tour Haldmand rozciąga się w Ouchy asfaltowa szosa, wysadzona po obu stronach krzewami, długa prawie na kilometr, w kierunku ze wschodu na zachód.

W gorących dniach czerwca lub lipca moż na między 3 a 4 po południ na jej wschodnim końcu zaobserwować zjawisko:

Szosa wydaje się jakby kałozą wody, w której się odbijają przedmioty, znajdujące się na zachodnim końcu drogi. —

Szczególnie drzewa. Latarnie samochodowe i jasne suknie kobiece występują nadzwyczaj dokładnie. Jeżeli widz stoi prosto to warstwa odzwierciadlająca wydaje się przesunięta zupełnie na zachodni kraniec szosy. Im niżej widz opuszcza oczy, tem bardziej przybliża się obraz.

Najdokładniej występują obrazy, jeżeli oko znajduje się mniej więcej 1 metr nad ziemią. Im spokojniejsze powietrze, tem odzwierciadlenie jest wyraźniejsze, choć obserwowano je już przy lekkim wietrze (6).

Ilu jest ludzi na świecie.

Geograf getyngski H. Wagner w dziele swoim, ogłoszonym na początku XIX stulecia oblicza ogólną ludność ziemi w owym początku zeszłego wieku tylko na 1000 milionów ludzi.

W ostatnich czasach bo w 1916 r. w dane

tabele natomiast obliczają całą ludność zamieszkującą ziemię na 1671 milionów, nie osiagając jeszcze ścisłej cyfry. Z tej cyfry przypada na Azję 875 milionów, na Europę 459, na Amerykę Południową 56 mil., na Afrykę 136, na Australję i Oceanję 8 milionów. (6)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nowy tabor kolejowy dla Pol- sai

Berlin 25 (EE. T. zw. komisja repartycyjna Tanaki w Berlinie biorąc za podstawę długość linii kolejowych jakie odeszły do Polski w te rytorjach, odstąpionych przez Niemcy, a mianowicie 6.300 km. przyznała Polsce prawo do 13 proc. taboru kolejowego niemieckiego.

Odnosne cyfry zostały definitywnie ustalone. Polska dostanie około 2 tysiące parowozów, 1725 wagonów osobowych różnych typów 240 wagonów bagażowych, 49.725 wagonów warowych.

Znaczna większość lokomotyw znajduje się już w Polsce. Obecnie specjalna komisja odbiera ostatnie 515 lokomotyw. Odbieranie wagonów osobowych rozpoczęło się 15 b. m. i powinno być zakończone 15 września. Oddawanie wagonów towarowych nastąpi bezpośrednio po tem.

Na tych samych zasadach został dokonany podział materiałów za pasowych i repartycyjnych warsztatowych jako to złożenie kołowych osi i t. p.

Ogromne ilości tych materiałów odejdą jednocześnie do Polski.

WARSZAWA 25 (PAT) BP. Min. spr. zagr. komunikuje że w najbliższych dniach przybędzie transport jeńców i uchodźców z obozu w Moskwie, mianowicie z obozu Nowospaskiego, Androniewskiego, Kazackiego Brzeskiego, Sergijewskiego, Ordynskiego, Nowopieskiego, Iwanowskiego i Pokrowskiego.

NIEMCY PŁACA.

PARYŻ 25 (PAT) Jak donosi „Temps“ Niemcy zawiadomiły o zamiarze natychmiastowej wpłaty w walutach europejskich nowej zaliczki, wysokości 71 milionów redukując w ten sposób do 65 milionów ogólną sumę miliardów marek w złocie należnych komisji odszkodowań.

Anglja wobec nowego niebez- pieczeństwa.

(wp) Według „Echo de Paris“ w Indiach, Egipcie i Anglii przygotowuje się ogólne powstanie przeciw rządowi angielskiemu. W krajach tych mają być utworzone niezależne narodo-republiki.

(kt) Ambasador włoski w Berlinie wyjechał do Rzymu.

Ozienniki ustrajają związek z tym wyjazdem, a sytuacją na G. S. i skuku i pobytam gen. de Mar. nis w Rzymie.

(kt) „Chicago Tribune“ donosi z Waszyngtonu, że mimo zastrzeżenia ze strony Japonji, panuje przekonanie, że sprawa wyspy Jap i Szantungu będzie omawiana na konferencji w sprawie Dalekiego Wschodu i że prawdopodobnie w tej kwestji.

(kt) „Petit Parisien“ donosi z Londynu, że sir Karol Stuart został wezwany do natychmiastowego przybycia do Londynu.

RZYM (kt) Dzienniki donoszą, że wojska greckie ścigają Turków na drodze do Agorv. Aeroplany greckie bombardują teren turecki. Turcy ewakuowali Ismid.

Kino Popularne

Konstantynowska 16

Pocz. codz. o g. 7., w sob.
niędz. i św. o g. 5.30 pp.

Harry Peel

w nowej 6 akt. kreacji cyrkowej p. t.

Czarny Zokej

Porywające momenty

Skok na koniu z balonu.

2480-B-1

Grand-Kino

72 Piotrkowska 72
Tylko 3 dni!
Dziś premiera!

W Z N O W I E N I E

3-go epizodu cyklu „NOWA MISJA JUDEXA“ p. t.
„T A J E M N I C E L A S U“

dramat w 5 cz. ze znakomitym

René Cresté w roli głównej.

Pocz. og. 6.30 ost. sean. og. 9.15 Pod dyrekcją Agencji kinem. „Corso“ w Warszawie (2483-K)

Kino CORSO Kino

Zielona 2

Po gruntownym odświeżeniu
Dziś uroczyste otwarcie

Sensacja! Sensacja!

Niezwykłe arcydzieło filmowe!

KSIAŻE I ŻEBRAK

Marka Twaina

Wielki dramat w 8-iu aktach (z prologiem) z życia i dziejów dworu angielsk., według znanej powieści

z przeszłocześnie 10-cio letnim chłopcem

Tytusem Łubińskim

w rolach tytułowych.

2484-B-1

Letni teatr „Scala“
dyr. i Kuperman
Wrazie niepogody w lokalu zimowym
kasa czynna od 5 po pół

Dziś i codziennie program № 2. Anglik w Zakopanem
2 części solowe: 14 produkcji solowych:

operetka w 1 akcie
Doangażowane siły art:

Les Regainé

Lola Patroni

(francuski duet taneczny)

(miubiona-subretka)

E. Bodo (piosenki) St. Bronecki (kuplety)

Romanówna A. Górecki, Z. Ullas
B. Kamiński i inni

Początek orkiestry symfonicznej 8 wiecz, przedstawienia 9 wiecz. Wrazie niepogody w zimowej „Scali“

2468-D1

Nowość

SKONCENTROWANA

Cykorja „Select Gleba“

w proszku.

Sposób użycia podany na każdej paczce

Reprezentacja na Łódź i okolice

Franciszek Giugla i S-ka

Łódź Południowa 29

2479D4

BAŁTYK

GDAŃSK

Oddział: Poznań,
Sw. Marcin 16-17

POLECA WAGONOWO

Zboże - Mąka - Kaszę - Kawę
Towary kolonialne - Owoc
Siano - Słomę.

Przyjmujemy zastępstwa poważnych
fabryk i firm na Wielkopolskę
2472D2 Pomorze i zagranicę.

KOMIS

Pług motorowy 45 K. M.

do sprzedania. Oferty w Ekspedycji nin. pisma pod „G. Hor i H. Wen“.

2485-B-3

Ziemi 8 mórg

pod Łodzią sprzedam szpie-sznie za bardzo przystępną cenę bez pośredników. Zachodnia 64 w bramie na lewo. SUSKI. (2474K1)

Dr. med

M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja

ROZWADOWSKA 1,

od 3 i pół. do 5 i pół.

0927-K-2

Tokarnię pociagową 1½ mfr.

kupię zaraz. Oferty nadsyłać do Warsztatu rowerowego, Z. Fiszer, Radwańska 41.

2480-B-1

Dr. Artur Banasz,
urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych chron. rzezączka)

przyjmuje od g. 5 do 7.

Moniuszki № 11.

2191.-K

Zawodowa Szkoła kroju i szycia
dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademii Kroju

Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju i szycia pasowania i modelowania. Uczennice otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju robót freblowskich.
Zapisy od 10-1. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż liasonów papierowych. 2497P

